

Sygn. akt VI U 91/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 listopada 2020 r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w składzie:

Przewodniczący: sędzia Małgorzata Kryńska - Mozolewska

Protokolant: protokolant sądowy Ewa Kołodziejuk

po rozpoznaniu w dniu 5 listopada 2020 r. w Warszawie na rozprawie
sprawy z odwołania M. M.

od decyzji Z. (...) w W. z dnia 30 listopada 2018 r., znak: (...)

przeciwko Z. (...) w W.

o jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy

orzeka:

zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznaje odwołującej M. M. jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy odpowiadające 5% (pięć procent) długotrwałego uszczerbku na zdrowiu będącego skutkiem wypadku przy pracy jakiemu uległa w dniu 17 maja 2018 roku.

Sygn. akt VI U 91/19

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 30 listopada 2018 roku znak: (...) Z. (...) w W. odmówił M. M. prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy. W uzasadnieniu wskazał, że zdarzenie z dnia 17 maja 2018 roku nie było spowodowane przyczyną zewnętrzną – brak wiarygodnego potwierdzenia, że stres był nadzwyczajnym czynnikiem, który spowodował skutki i uraz. Nadto podał, że czynności wykonywane w dniu zdarzenia miały charakter zwykłych czynności pracowniczych, co, do których wykonywania nie miała żadnych przeciwwskazań.

(decyzja z dnia 30.11.2018 r. – a.r.)

Od powyższej decyzji M. M. złożyła odwołanie wnosząc o przyznanie prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy. W uzasadnieniu wskazała, że organ błędnie zinterpretował brak przyczyny zewnętrznej. Groźenie, zastraszanie, wymuszanie zeznań, krzyki w trakcie przesłuchania na Komendzie Policji w dniu 17 maja 2018 roku, stanowiło konsekwencję uprzednio prowadzonego postępowania mandatowego wobec jednego z podatników, co stanowiło przyczynę zewnętrzną. Bez przyczyny zewnętrznej nie doszłoby do pogorszenia stanu zdrowia odwołującej, a sposób przesłuchania wywołał u niej duży stres.

(odwołanie – k. 1-3)

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie wskazując na zasadność swojej decyzji. Podał, że udział odwołującej w przesłuchaniu w charakterze świadka nie miał związku z wykonywaną pracą w rozumieniu art.

3 ustawy wypadkowej. Pracownik występował, jako świadek, a wezwani wyznaczono na godz. 15 – po zakończeniu pracy odwoływającej.

(odpowiedź na odwołanie – k. 47-47v)

Sąd ustalił, co następuje:

Odwoływająca się jest zatrudniona w Izbie Administracji Skarbowej – Urzędzie Skarbowym W.-P. w W. na stanowisku starszego referenta w D. Identyfikacji i Weryfikacji Poprawności Rejestracji Podatników. Pracuje ona w godzinach od 7 do 15. Do obowiązków odwoływającej należy m.in. wykonywanie czynności sprawdzających w zakresie ustalenia stanu faktycznego tj. przebywania pod wskazanym adresem rejestracyjnym lub w miejscu prowadzenia działalności gospodarczej podatników, jak również branie udziału w czynnościach nakładania mandatów karnych za popełnione wykroczenia skarbowe poza siedzibą (...).

(protokół nr (...) – a.r.)

W listopadzie 2017 roku odwoływająca, jako pracownik Urzędu Skarbowego przeprowadzała kontrolę u jednego z podatników, która zakończyła się stwierdzeniem nieprawidłowości i ukaraniem podatnika mandatami karnymi. Następnie wobec odwoływającej zostało złożone zawiadomienie o możliwości przekroczenia uprawnień w trakcie kontroli.

W dniu 17 maja 2018 roku odwoływająca uczestniczyła w przesłuchaniu w charakterze świadka na Komendzie Rejonowej Policji W. VII przy ul. (...) w W.. Przesłuchanie rozpoczęło się około godziny 15 i trwało do godziny 18:15. Odwoływająca w dniu przesłuchania była zwolniona od tajemnicy skarbowej w zakresie okoliczności, o których dowiedziała się w trakcie kontroli u płatnika w listopadzie 2017 roku. Przesłuchanie odwoływającej, jako świadka dotyczyło zawiadomienia złożonego przez kontrolowanego przez pozwaną podatnika i było związane z zarzucaniem odwoływającej przekroczenia uprawnień w trakcie przeprowadzonej kontroli skarbowej. W trakcie przesłuchania odwoływająca była przesłuchiwana przez dwóch funkcjonariuszy. Przesłuchanie to było rejestrowanie audiowizualnie. W trakcie przesłuchiwania odwoływającej uniemożliwiono wyjście do toalety, utrudniano zgłaszanie poprawek do protokołu przesłuchania. Wobec przedłużającego się przesłuchania nie pozwolono odwoływającej odebrać telefonu, aby zapewnić opiekę dzieciom. Z powodu sposobu przesłuchania, które nosiło charakter nękania odwoływająca doznała wzmożonego stresu, co wywołało u niej rozstrój zdrowia. Po przesłuchaniu z powodu złego stanu psychicznego odwoływająca nie spała, nie jadła. Musiała korzystać z pomocy psychiatry i psychologa.

(notatka Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego (...) a.r.; postanowienie z dnia 11 września 2018 roku o sygn. akt III Kp 817/18 – a.r. ; zeznania odwoływającej M. M. na rozprawie w dniu 18.06.2019 r. – k. 63-63v; zeznania świadka A. M. na rozprawie w dniu 19.09.2019 r. – k. 66v; zeznania świadka A. N. na rozprawie w dniu 19.09.2019 r. – k.66v-67; zeznania świadka T. B. na rozprawie w dniu 19.09.2019 r. – k. 67)

W dniu następnym tj. 18 maja 2018 roku odwoływająca stawiała się w pracy. Udała się do swojego przełożonego, który zwolnił ją w tym dniu ze świadczenia pracy. Na polecenie przełożonego i za jego zgodą udała się z T. B. do Szpitala (...) w W.. W trakcie jednodniowego pobytu w Szpitalu zgłaszała ból w gardle i w klatce piersiowej wywołany sytuacją stresową w pracy. Po podaniu leków przeciwłękowych i uspokajających bóle ustąpiły i została wypisana do domu w stanie dobrym. Otrzymała zwolnienie lekarskie od 19 maja 2018 roku do 27 maja 2018 roku.

(karta informacyjna – k. 16-17)

Odwoływająca po raz pierwszy miała kontakt z psychiatrą w dniu 24 kwietnia 2018 roku po napaści w trakcie pełnienia czynności w ramach pracy w Urzędzie. Rozpoznano u niej wtedy zespół stresu pourazowego. Po zdarzeniu z dnia 17 maja 2018 roku w trakcie, którego odwoływająca się doznała dużego stresu była bardzo chwiejna emocjonalnie. Obecnie utrzymują się u niej objawy lękowe, obawia się tego, że może ją spotkać coś złego z powodu ukarania mandatami

podatnika w 2017 roku i dalszego nękania. W wyniku stresu związanego z przesłuchaniem odwołująca cierpi na zaburzenia adaptacyjne o obrazie depresyjno-lękowym. Zdarzenie z dnia 17 maja 2018 roku wpłynęło na stan zdrowia psychicznego odwołującej poprzez jego pogorszenie. Odwołująca już wcześniej, bo w kwietniu 2018 roku była w złym stanie psychicznym, ale zdarzenie z dnia 17 maja 2018 roku spowodowało pogorszenie sytuacyjne stanu zdrowia w porównaniu do stanu zdrowia z kwietnia 2018 roku.

W wyniku zdarzenia z dnia 17 maja 2018 roku odwołująca się doznała rozstroju zdrowia w postaci 5% uszczerbku według pkt 10a załącznika do Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 roku – oceny procentowej stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. W wyniku leczenia farmakologicznego i wizyt psychiatry uzyskano poprawę stanu zdrowia psychicznego. Do listopada 2018 roku odwołująca nie zgłaszała się do psychiatry wobec uzyskanej poprawy w wyniku przyjmowania leków.

(opinia biegłej psychiatry B. P. – k. 84-87, k.177-179, k. 191)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, aktach organu rentowego oraz wiarygodnych zeznań świadków: A. M., A. N., T. B., a także przesłuchania odwołującej M. M.. Sąd nie znalazł podstaw, aby odmówić im wiary, co do faktów i okoliczności, które świadkowie spójnie przedstawili. W zakresie oceny stanu zdrowia odwołującej oraz wysokości uszczerbku na zdrowiu Sąd zasięgnął opinii biegłej psychiatry B. P.. Opinia biegłej, jako całość, czyli trzy kolejne opinie wydawane w wyniku uzupełnienia dokumentacji medycznej oraz doprecyzowująca ustalenia, jako opinia uzupełniająca były podstawą do przyjęcia, że odwołująca doznała uszczerbku na zdrowiu. Organ rentowy, ani odwołująca nie kwestionowali ustaleń dokonanych przez biegłą. Sąd opinię biegłej przyjął, jako podstawę swoich ustaleń.

Tak ustalony stan faktyczny stanowił podstawę do dokonania rozważań prawnych.

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie M. M. podlegało uwzględnieniu z następujących względów.

Sąd miał na uwadze, że zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 1773 - dalej ustawa wypadkowa) za wypadek przy pracy uważa się nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą:

- 1) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych;
- 2) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia;
- 3) w czasie pozostawania pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy.

W myśl art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy, z tytułu wypadku przy pracy przysługuje "jednorazowe odszkodowanie" - dla ubezpieczonego, który doznał stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Ubezpieczonemu, który wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej doznał stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, przysługuje jednorazowe odszkodowanie (art. 11 ust. 1 ustawy wypadkowej). Za stały uszczerbek na zdrowiu uważa się takie naruszenie sprawności organizmu, które powoduje upośledzenie czynności organizmu nierokujące poprawy (ust. 2). Natomiast za długotrwały uszczerbek na zdrowiu uważa się takie naruszenie sprawności organizmu, które powoduje upośledzenie czynności organizmu na okres przekraczający 6 miesięcy, mogące ulec poprawie (ust. 3).

Organ rentowy kwestionował, że zdarzenie z dnia 17 maja 2018 roku miało związek z pracą. Sąd nie podziela takiej kwalifikacji zdarzenia z następujących względów. Zgodnie z art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy wypadkowej do zakwalifikowania zdarzenia do wypadku przy pracy konieczne jest istnienie przyczyny zewnętrznej, związku zdarzenia z pracą podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych oraz uraz.

Ustawodawca nie zakreśla w tym przypadku wąskiego pojmowania związku zdarzenia z pracą. Może to mieć miejsce w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych. Judykatura opowiada się za szerszym pojęciem związku niż prezentuje to organ rentowy. Tytułem przykładu należy przywołać najnowsze orzeczenie SN sygnatura akt II UK 199/19, wyrok z 22 października 2020 r., w którym to Sąd Najwyższy podkreślił, że kluczową kwestią było pytanie, czy wykonywane zadanie przez funkcjonariusza było w interesie pracodawcy, ważne są indywidualne okoliczności, które uzasadniają związek przyczynowy z pracą.

Na gruncie tak przeanalizowanego stanu prawnego należy wskazać, że zdarzenie z dnia 17 maja 2018 roku było związane z pracą odwołującej i wykonywaniem obowiązków na rzecz pracodawcy - Urzędu Skarbowego. W listopadzie 2017 roku odwołująca w trakcie kontroli podatnika po stwierdzeniu nieprawidłowości dokonała ukarania go mandatami karnymi. Na skutek tych działań kontrolowany podatnik złożył zawiadomienie o możliwości przekroczenia uprawnień przez M. M.. W związku z tym odwołująca została wezwana na przesłuchanie w dniu 17 maja 2018 roku. Oczywistym jest, że gdyby nie działania na rzecz pracodawcy i w jego interesie odwołująca nie byłaby przesłuchiwana w (...) W. VII w zakresie czynności podejmowanych w kontrolowanej spółce w listopadzie w 2017 roku. Składane zeznania przez odwołującą związane były z pracą w Urzędzie Skarbowym, chociaż składane poza godzinami pracy.

Wskazać należy, iż okoliczność, że wypadek zdarzył się w czasie przeznaczonym na pracę (związek czasowy) i w miejscu pracy (związek miejscowy), stwarza domniemanie związku przyczynowego z pracą, chyba, że zachodzą okoliczności wykluczające istnienie takiego związku. W tym miejscu podnieść należy także, iż zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z 17 lipca 2006 r., sygn. Akt I UKN 28/2006, przepis art. 3 ust. 1 pkt 2 ustawy z 30.10.2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych umożliwia uznanie związku z pracą nie tylko wypadku, który zdarzył się podczas wykonywania przez pracownika czynności na rzecz pracodawcy, ale również takiego, który nastąpił w związku z wykonywaniem tego rodzaju czynności. Związek funkcjonalny z pracą istnieje, zatem niezależnie od czasu i miejsca, w którym nastąpił uraz. Zgodnie z wyrokiem z dnia 7 sierpnia 1997 r., II UKN 245/97 (OSNAPiUS 1998 r. Nr 12, poz. 370) związek pomiędzy nagłą i zewnętrzną przyczyną wypadku a pracą polega na miejscowym i czasowym bądź funkcjonalnym powiązaniu przyczyny doznanego uszczerbku na zdrowiu albo śmierci pracownika z wykonywaniem czynności zmierzających do realizacji zadań pracodawcy, do których pracownik zobowiązał się w umowie o pracę lub będących przedmiotem polecenia przełożonych albo nawet podjętych samorzutnie w interesie pracodawcy.

W niniejszej sprawie Sąd miał do czynienia z takim właśnie funkcjonalnym związkiem zdarzenia z dnia 17 maja 2018 roku z wykonywanymi obowiązkami na rzecz pracodawcy, które to zdarzenie, co prawda miało miejsce już po godzinach pracy podczas przesłuchania poza miejscem pracy, ale pozostawało funkcjonalnie powiązane z obowiązkami wykonywanymi na rzecz pracodawcy. Z tych też powodów Sąd uznał, że zdarzenie z dnia 17 maja 2018 roku pozostawało w związku z czynnościami podjętymi w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych.

W ocenie sądu zdarzenie z dnia 17 maja 2018 roku było spowodowane przyczyną zewnętrzną. W ocenie Sądu rozpoznającego sprawę taką przyczyną był stres. By stres mógł być uważany za przyczynę zewnętrzną zdarzenia, muszą zaistnieć warunki lub okoliczności wykraczające poza normalne zdarzenia w pracy (wyrok SO w Suwałkach z dnia 28 maja 2013 r. III Pa 16/13). Podkreślić należy, że dla oceny zewnętrznej przyczyny zdarzenia, zasadniczą rolę odegrała uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 1963 r., III PO 15/62 (OSNCP 1963 Nr 10, poz. 215), w której Sąd stwierdził, że przyczyną sprawczo-zewnętrzną zdarzenia może być każdy czynnik zewnętrzny (tzn. taki, który nie wynika z wewnętrznych właściwości człowieka) zdolny wywołać w istniejących warunkach szkodliwe skutki. W tym znaczeniu przyczyną zewnętrzną może być nie tylko narzędzie pracy, maszyna, siły przyrody, ale także praca i czynności samego poszkodowanego (np. potknięcie się, niefortunny odruch). Nadmierny wysiłek (stres) powinien być oceniany przy uwzględnieniu indywidualnych właściwości pracownika (stanu jego zdrowia, sprawności ustroju) i okoliczności, w jakich wykonywana jest praca. Generalnie wykonywanie zwykłych czynności (normalny wysiłek, normalne przeżycia psychiczne) przez pracownika nie może być uznane za zewnętrzną przyczynę wypadku przy pracy. Musi, zatem nastąpić szczególna (nadzwyczajna) okoliczność w przebiegu pracy, aby czynnik samoistny pochodzący z wnętrza organizmu pracownika mógł być uznany za skutek przyczyny zewnętrznej. Może to

być szczególnie (nadmierny, wyjątkowy) wysiłek fizyczny, wykonywanie pracy przez pracownika przemęczonego jej dotychczasową intensywnością i rozmiarem albo bez odpoczynku przez dłuższy czas, nakazanie przez pracodawcę pracy bez uwzględnienia treści zaświadczenia zawierającego przeciwwskazanie do jej wykonywania, szczególnie (nadzwyczajne, nietypowe) przeżycie wewnętrzne (stres, uraz psychiczny) w postaci emocji o znacznym nasileniu powstałe wskutek okoliczności nietypowych dla normalnych stosunków pracowniczych. Oznacza to, że co do zasady wykonywanie zwykłych (typowych, normalnych), choćby stresujących lub wymagających dużego wysiłku fizycznego, czynności (obowiązków) przez pracownika, nie może być uznane za zewnętrzną przyczynę wypadku przy pracy, gdyż sama praca nie może stanowić zewnętrznej przyczyny w rozumieniu definicji wypadku przy pracy, ale może nią być dopiero określona nadzwyczajna sytuacja związana z tą pracą, która staje się współdziałającą przyczyną zewnętrzną (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2015 r., (...), LEX nr 1678949 i powołane w jego uzasadnieniu orzecznictwo).

Stres, którego odwołująca doznała w trakcie przesłuchania ze względu na sposób prowadzenia przesłuchania i przeżycia z tym związane był ponadnormatywny dla odwołującej się. Co do zasady przesłuchanie w charakterze świadka może wywoływać stres jednak nie powoduje niezdolności do pracy. Natomiast szczególnie nasilenie bodźców oraz sposób prowadzenia przesłuchania, który tak jak w przypadku odwołującej nastawiony był na wywołanie negatywnych przeżyć u odwołującej wywołało u niej uszczerbek na zdrowiu. W ocenie Sądu doszło do nadzwyczajnej sytuacji, w której u odwołującej nastąpiło pogorszenie wcześniej już i tak na ruszonego stanu zdrowia psychicznego. W ocenie Sądu bez zdarzenia z dnia 17 maja 2018 roku w czasie, którego przesłuchiowano odwołującą nie doszłoby do powstania uszczerbku na zdrowiu jak wskazywała biegła. Tym samym powstało naruszenie sprawności organizmu. Z opinii biegłej, której wnioski w całości Sąd podziela wynika, że naruszenie sprawności organizmu rozumiane, jako uszczerbek na zdrowiu było rokujące poprawę. Tę poprawę uzyskiwano u odwołującej w wyniku leczenia farmakologicznego i psychoterapii. Prowadzi to do wniosku, że naruszenie sprawności organizmu było długotrwałe i manifestowało się sytuacyjnym pogorszeniem stanu zdrowia.

W zakresie wysokości procentowego uszczerbków na zdrowiu Sąd miał na względzie pkt 10a załącznika do Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 roku, – który był adekwatny do stanu zdrowia odwołującej, którego naruszenie było wynikiem wypadku przy pracy z dnia 17 maja 2018 roku.

Mając na względzie wszystkie powyższe okoliczności Sąd zważył, że odwołująca ma prawo do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy w wysokości 5% długotrwałego uszczerbku na zdrowiu.

Mając na uwadze powyższe orzeczono jak w sentencji wyroku.

ZARZĄDZENIE

1. (...)